

JU
23 Sept
1/9034POLANDDESCRIPTION OF COUNTRY

GDANSK.

Economy.

SOURCE MUNICH: A 42-year-old Italian subject who left GDANSK officially by boat in July 1952. He is intelligent and rather observative, with a sense for details.

DATE OF OBSERVATION: Until July 1952.

x x x

GOS ODARKA

Od jesieni 1951 wzmożono w GDANSKU działalność UB oraz władz celnych. Na miejsce KOMSOMORSKIEGO (fnu), jako szefa władz celnych, przybył Kosjanin SPIGNIEFF. Powodem tej zmiany w tak ważnej funkcji było rozpoznanie się w gdańskim porcie procederu szmuglerskiego. W porcie gdańskim ładuje się górnośląski węgiel oraz produkty rolne (np. jaja do Niemiec Zachodnich,) a ruch statków nie ogranicza się tylko do linii polskich (szwedzkie statki np. łodowcy w lutym 1952 przeszło 18 000 t węgla w Gdańsku.) Z tego powodu GDANSK był znany wszędzie jako "centrum" dewiz, a według nielegalnych kursów walutowych w GDANSKU i SZCZECINIE ustalano nielegalne kursy w całej Polsce.

Prawdopodobnie w związku z pewną przemilczaną francuską siecią szpiegowską Kosjanie zażądali od odpowiedzialnych władz śledzenia nielegalnego handlu walutą. Aresztowania przeprowadzone w GDYNI i SOPOTACH wskazywały na to, że dobrze i szeroko zorganizowany handel walutą w GDANSKU był tolerowany. Kosjanie zażądali zwolnienia lub przeniesienia KOMSOMORSKIEGO, a na jego miejsce delegowano SPIGNIEFFA. (Miejsce pobytu KOMSOMORSKIEGO nie jest znane.) SPIGNIEFF był major Armii Czerwonej, mówi źle po polsku, lecz rzekomo jest specjalistą w walce ze szmuglem. Pierwsza akcja SPIGNIEFFA była czystka w urzędach celnych, której ofiarą padła 1/3 odpowiedzialnego personelu. Jednocześnie wzmożono współpracę z UB, tak że od tego czasu handel walutami stał się w GDANSKU praktycznie niemożliwy.

Gdy zagraniczne statki z wijają do portu, zamyka się hermetycznie dane molo a statek zostaje gruntownie przeszukiwany. Ponieważ przypuszcza się, że to nie wystarczy aby zniweczyć wszelkie szanse szmuglowania, UB pilnuje wszystkie osoby, ich ruch i działalność po opuszczeniu statku. Z reguły nie aresztuje się obco-

(over)

krajowców, lecz zabiera się wszystko, co posiadają. Przypięci na 24 godzin czekać na wartowni UB, znajdując się w porcie i zostaje przesłuchiwany, a następnie oddany w ręce kapitana swego statku. Inaczej traktuje się członków polskich statków. Marynarze polscy nie tylko są trzymani tygodniami w areszcie, ale tracą książkę marnarską, a tym samym możliwość dalszych podróży zagranicę. W następstwie tych drastycznych kroków odzwierciadlają się w nielegalnych kursach dolara. Do grudnia 1951 płacono w GDAŃSKU za dolara 40 zł., obecnie w przeciwieństwie do SZCZECINA, gdzie dolar kosztuje 50 - 55 zł., płaci się 60 - 70 zł.

Do jesieni szmugiel w GDAŃSKU był dobrze zorganizowany, a nielegalnie wprowadzony towar można było kupować wszędzie, u krewnych, znajomych, w restauracjach, a nawet na wolnym rynku. Handlarze przyjeżdżali nawet ze Śląska i kupowali kowę, a handel zegarkami odbywał się do tego czasu wyłącznie w GDAŃSKU. Można nawet było odnieść wrażenie, że nielegalny handel był tolerowany przez WARSZAWĘ. Sytuacja zmieniła się z odkryciem afery francuskiej organizacji szpiegowskiej w Polsce. Obecnie w GDAŃSKU kilogram kawy kosztuje 800 zł., kilogram herbaty 100 zł. a kilogram kakao 450 zł. Roznym artykułom te trudno nabyć, gdyż są sprzedawane tylko znajomym. Poza kilku oficjalnymi procesami przeciw szabrownikom, przeprowadzonym na wiosnę 1952, ludność nie jest informowana o akcji i karach, nakładanych przez UB.

Z powodu rywalizacji GDYNI port gdański traci coraz więcej na znaczeniu. Podczas gdy w GDAŃSKU większa część zburzonych urządzeń portowych jeszcze nie jest uruchomiona, buduje się w GDYNI nowe mola i magazyny. Możliwe, że stan ludności odgrywa przy tym dużą rolę. Ludność GDAŃSKA wynosiła w r. 1939 425 000, obecnie stwierdzono tylko 278 000 mieszkańców. Ilość ładowanego i przechodzącego przez GDAŃSK węgla wynosiła w roku 1939 6 milionów ton, w roku 1952 zmalała do 3 milionów ton.

Import złomu, żwiru siarkowego (Schwefelkies), rudy i nawozów, który pokrywał zapotrzebowania całej Polski, obniżył się obecnie również o 50%. Eksport drzewa i cementu przez GDAŃSK jest zaniechany zupełnie, jedynie eksport zboża i cukru podwyższył się o ok. 10%.

Podczas gdy w gdańskim porcie wolnocłowym rozbudowano dworzec i urządzenia kolejowe rozdzielcze, znajdujące się urządzenia kolejowe na byłym dworcu HOLM są w bardzo złym stanie, a słynna stocznia gdańska

(over)

pracuje obecnie z tylko 25% dawnej załogi. W byłym obozie emigracyjnym mieści się obecnie urząd celny NEUFÄHRWASSER. Siedziba UB mieści się koło dworca NEUFÄHRWASSER. Chemiczne fabryki SCHELLMUEHL zostały odbudowane równocześnie z fabrykami w byłym Kaiser-Hafen i są czynne. Urząd celny w Kaiser-Hafen, ma obecnie znaczenie podrzędne

Stare miasto GDAŃSKA znajduje się obecnie w tym samym stanie co 1945 z wyjątkiem kilku nowych budynków przy Hansaplatz. Speicherinsel z jej licznymi magazynami uprzątnięto dopiero w lecie 1952 po mozolnych robotach oczyszczających MOTLAWE i NOTA MOTLAWE. W roku bieżącym mają tam zostać wybudowane nowe magazyny. Elektrownia została uruchomiona w roku 1946, rozbudowana w roku 1949 a jej wydajność powiększona.

Główne warsztaty kolejowe w DANZIG-THOYL wykazywały do końca roku 1951 - ze względu na brak materiału i duże zburzenia - tylko 53 % wydajności przedwojennej. Dopiero tego roku zaczęły pracować w całej pełni. W międzyczasie odbudowano główne hale. Dworzec, który dwa razy był celem ciężkich i skutecznych nalotów alianckich został odbudowany. Na dworcu tym panuje obecnie wielki ruch, sześciokrotnie większy, aniżeli w r. 1945. Lotnisko znajdujące się w LANGFUHR jest lotniskiem cywilnym, nie jest odwiedzane przez sowieckich pilotów stacjonujących w GDYNI. Na lotnisku tym przybywa i startuje dziennie ok. 6 - 8 samolotów. Tzw. Martwa Wisła została oczyszczona od zatopionych statków. Port HOMER jest od wiosny br. czynny w całej pełni. Port zimowy dla statków żeglugi śródlądowej w WEICHSELNUEKDE po usunięciu wraków przy ujściu basenu w lecie ub. r. jest również czynny. Port amunicji na wyspie Westernplatte, która ma znowu być ufortyfikowana, został również oczyszczony. Czy przewidziane jest tam znów urządzenie magazynów amunicyjnych nie jest wiadomym.

Sieć dróg prowadzących do GDYNI została w ostatnich latach ciągle ulepszona. Była Pommersche Allee zamieniono w autostradę według wzoru niemieckiego. Najwięcej nowych budynków wybudowano w GDAŃSKU-OLINIE, a plany przewidują złączenie miast GDAŃSK, Sopoty i GDYNIA w jedną całość.

Podobno mieszka w GDAŃSKU jeszcze ok. 22 000 Niemców, z których większa część jednak złożyła polania o przyznanie im obywatelstwa polskiego.

Po raz pierwszy od dłuższego czasu słyszano w marcu

(over)

o działalności organizacji podziemnej. Wiece Ligi Kobiet na Hansaplatz nie mógł się odbyć gdyż wydano członkom Ligi Kobiet fałszywe zawiadomienia. Umieszczanie napisów na ścianach domów, jak to miało miejsce w jesieni 1951, zostało w tym roku uniemożliwione przez UB.

Zaopatrzenie miasta w żywność polepszyło się nieco. Duży jest jednak brak artykułów konsumpcyjnych, np. tekstylii i naczyń domowych.

Metr niskowartościowego kretonu	kosztował 25 zł
Metr voile	75 zł
Metr sztucznego jedwabiu	100 zł

Metr materiału na kostium. do 60% wełny, kosztował 160 - 240 zł. Stuprocentowo wełniane materiały można było kupić tylko na czarnym rynku za cenę 500 zł za metr. Większa część okien wystawowych została w ciągu ubiegłego roku zakratowana, gdyż bardzo często włamywano się do nich, lub szyby były rozbijane przez ludzi tworzących ogonki przed sklepami.

EVAL. COMMENT: Names of KOMSOMORSKI and SPEGNIEFF UNCONFIRMED. The blackmarket price of the dollar in line with other reports. It is impossible to ascertain how right or wrong are the source's impressions about the reconstruction of the town. No official statistics are available to confirm or deny the statement about the number of inhabitants. Some sources put the rough estimation of 180,000 inhabitants in GDANSK and 200,000 in Gdynia in 1951.

The merging of Gdynia and GDANSK with addition of SOPOTY is considered or done by the regime under the slogan.

TRZYMIASTO Improvement of communications confirmed. Prices in line with other reports.